

i jego rządowi; w dziale tym, jak we wszystkich państwach cywilizowanych, nie ma ani słowa o strejku. P. minister jednym pociągnięciem pióra robi ze strejków zbrodnię polityczną. Kodeks karny przewiduje strejki i naznacza za nie karę paromiesięcznego więzienia — minister bez ceremonii prawo to uchyla i naznacza sam karę wygnania. Nie dosyć! P. minister przewiduje, że może się znaleźć uczciwszy sędzia śledczy, który zechce postąpić zgodnie z literą prawa, i żeby uniknąć tego, z całą bezczelnością uczy swych podwładnych omijać prawo, przez cara wydane, i oddawać sprawę w ręce tych, którzy nie potrzebują się kępować przepisami prawa, — w ręce żandarmów.

Miał rację minister, okrywając swój okólnik szatą tajemnicy, odkrywanej tylko poświęconym w barbarzyństwa rządowe. Minister bowiem, walczący otwarcie z prawem, depczący je najspokojniej nogami, niebezpiecznym jest przykładem dla tych głupich, co jeszcze prawo carskie szanują. A tych głupich coraz mniej na świecie i bez wątpienia przypisać to w znacznej części należy temu, że sami urzędnicy od ministra do najniższego strażnika walczą z prawem, jak z najgorszym wrogiem. Tym lepiej: carat w ten sposób sam przyspiesza swój sromotny upadek.

CZWARTY ZJAZD NASZEJ PARTII

«Robotnik» nr 26, str. 1—2, z 13 lutego 1898.

Jak w życiu pojedynczych ludzi, tak i w życiu zbiorowym raz po raz następują chwile, kiedy trzeba się obejrzieć na przebytą drogę i z nabytego doświadczenia wyciągnąć wnioski na przyszłość. W życiu partii odbywa się to za pomocą okresowych zjazdów jej przedstawicieli. Pomimo okrutnego prześladowania rządu partia nasza potrafiła się zdobyć i na ten konieczny w normalnym życiu przejaw swego istnienia. Niedawno właśnie odbył się w Warszawie IV z kolei zjazd naszej partii; niżej podajemy rezultaty jego obrad.

Przede wszystkim zjazd wysłuchał sprawozdania Centralnego Komitetu Robotniczego za czas ubiegły od III zjazdu, to jest za 2½ lata. Nie możemy tu przytoczyć tego sprawozdania chociażby w skróceniu, obejmując bowiem całokształt życia partyjnego za tak długi okres czasu, zajęłoby ono zbyt

wiele miejsca w «Robotniku». Chcąc jednak, by najszersze koła towarzyszy były możliwie dokładnie obznajmione ze wszystkimi stronami życia partyjnego, postanowiliśmy wydać to sprawozdanie w osobnej broszurze, która niebawem będzie dostarczona towarzyszom.

Po przyjęciu sprawozdania zjazd przystąpił do obrad nad przedstawionymi przez towarzyszy wnioskami. Naprzód załatwiono się z finansami partii. Jest to sprawa dla każdej partii bardzo poważna, bez pieniędzy bowiem najlepsze chęci, największe poświęcenie nieraz idą na marne. A przyznać trzeba, że sprawa ta przez wielu towarzyszy jest niesłusznie zaniedbana. Z dyskusji nad rozmaitymi projektami i planami na przyszłość wyjaśniło się, że główną przeszkodą w ich wykonaniu jest brak funduszy. Wobec tego zjazd polecił wszystkim towarzyszom jak najusilniej starać się o przysporzenie środków partii, a organizacjom miejscowym — prowadzić rachunki według wskazówek i pod kontrolą C. K. R.

Następnie zjazd rozpatrzył wnioski, dotyczące się wydawniczej działalności partii. Ruch nasz rozwija się tak pomyślnie i tak prędko, iż istniejące pisma partyjne nie mogą zaspokoić wszystkich jego potrzeb. Wobec tego zjazd postanowił rozpocząć wydawnictwo popularno-naukowego pisma, a zarazem w wypadkach pilnej potrzeby polecił C. K. R. wydawać oddzielnie nadzwyczajne dodatki do «Robotnika». Nadto zjazd omawiał sprawę wydawania za granicą nieperiodycznego pisemka robotniczego i broszur w żargonie, czyniąc to zależnym od wynalezienia odpowiednich sił literackich.

Dla zbadania wniosków, dotyczących organizacji, zjazd wyłonił spośród siebie komisję, która opracowała szczegółowy plan dalszej pracy organizatorskiej partii. Naturalnie, ogłaszać go nie możemy, zaznaczymy tylko, że ma on na celu zaprowadzenie w organizacji większej prawidłowości i jednolitości, przygotowywanie nowych sił agitatorskich oraz zabezpieczenie należytego kierownictwa w wypadkach większych wystąpień robotników; nadto wobec wzrostu ruchu zaszła potrzeba rozszerzenia podstaw naszej organizacji.

W sprawie agitacji na wsi zjazd polecił komitetom odnosić się z większą dbałością do istniejących tam stosunków, stale komunikować się z nimi, dostarczać potrzebne wydawnictwa i w miarę możliwości wydawać okolicznościowe odezwy dla rozpowszechnienia na wsi.

Wreszcie pod obrady zjazdu przyszły stosunki naszej partii z różnymi organizacjami socjalistycznymi. Uchwały, przyjęte w tych sprawach, podajemy tu w całości, za wyjąt-

kiem bardziej szczegółowych wskazówek dla C. K. R. przy stosunkach z rosyjskimi grupami.

1) Zważywszy, że istniejące granice państwowe, narzucone proletariatu polskiemu przez rządy zaborcze, utrudniają stałe i skuteczne komunikowanie się socjalistów polskich spod trzech zaborów;

Zważywszy, że potrzeba wspólnej akcji całego proletariatu polskiego w miarę rozwoju ruchu socjalistycznego daje się coraz silniej odczuwać;

Zjazd uznaje potrzebę wspólnych konferencji przedstawicieli polskich organizacji socjalistycznych z trzech zaborów i emigracji i poleca C. K. R. rozpoczęcie odpowiedniej akcji za pośrednictwem Centralizacji Związku Zagranicznego Socjalistów Polskich;

2) Zjazd, stwierdzając pożyteczność broszury żargonowej «Raj ziemski», wyraża swe uznanie dla jej wydawców i nadzieję, że towarzysze, należący do Żydowskiej Poczty Socjalistycznej z Ameryki do Polski i nadal będą nieść pomoc P. P. S. w jej pracy nad uświadomieniem proletariatu żydowskiego.

3) Zjazd, przyjmując z radością wiadomość o budzeniu się wśród robotników łotewskich ruchu socjalistycznego, w imieniu proletariatu polskiego wita towarzyszy łotewskich, jako nowy oddział rewolucyjnej armii proletariackiej w państwie rosyjskim i przesyła Ryskiemu Komitetowi Robotniczemu serdeczne życzenia rozwoju i powodzenia w jego ciężkiej pracy.

4) Przy zawieraniu stałej umowy z przyszłą rosyjską partią socjalistyczną zjazd poleca C. K. R. postawić następujące warunki:

a) partia rosyjska uznaje zupełnie nasze dążenie do Niepodległości Polski i zobowiązuje się rozpowszechniać wśród towarzyszy Rosjan uznanie konieczności i słuszności tego żądania;

b) partia rosyjska zobowiązuje się nie wchodzić bez wiedzy i zgody P. P. S. w stosunki z żadną organizacją rewolucyjną w Polsce lub na Litwie, z wyjątkiem organizacji litewskich (tj. takich, które przy agitacji posługują się wyłącznie językiem litewskim);

c) partia rosyjska przyznaje grupom, powstałym wśród narodowości nierosyjskiej, prawo tworzenia odrębnych organizacji i swobodnego określania swego stosunku do państwa rosyjskiego.

5) Zważywszy, że wspólność interesów ekonomicznych

i politycznych, polegających na jednakowej potrzebie dla Litwy i Polski wydobycia się spod panowania Rosji, wymaga wspólnej akcji Litwinów i Polaków;

Zważywszy, że wszelki ludowy ruch litewski tym prędzej stanie się klasowym, im ściślejszą będzie jego łączność z socjalistycznym ruchem polskim;

Zważywszy wreszcie, że zasady nasze wykluczają zupełnie wszelkie tendencje zaborcze;

Zjazd uznaje odrębność organizacyjną rewolucyjnych grup litewskich (tj. takich, które przy agitacji posługują się wyłącznie językiem litewskim) i poleca C. K. R. dążyć do zawarcia z nimi najściślejszych stosunków, opartych na wzajemnej pomocy, o ile grupy te w swej działalności nie będą rozbudzały do narodu polskiego nienawiści, tak korzystnej dla celów zaborczych caratu.

Zjazd zajął się też określeniem stanowiska naszej partii wobec grup socjalistycznych, które wskutek niezupełnego uświadomienia sobie zadań ruchu robotniczego przyjęły kierunek, niezgodny z interesami klasy robotniczej. Uchwały zjazdu w tej sprawie głoszą:

1) Zważywszy, że na Litwie jest znaczna ilość proletariatu, nie używającego języka litewskiego, a związanego z proletariatem polskim wspólnością mowy i tradycjami historycznymi;

Zważywszy, że ani warunki polityczne, ani ekonomiczne nie wymagają dla tego proletariatu odrębnej organizacji partyjnej, którą usiłuje mu nadać grupa, występująca pod nazwą: Socjaldemokracja litewska;

Zjazd nie uznaje racji bytu tej Socjaldemokracji litewskiej i poleca C. K. R. zwrócić baczniejszą, niż dotychczas, uwagę na rozbudzenie wśród tego proletariatu świadomości politycznej i ujęcie go w ramy organizacji P. P. S.

2) Zważywszy, że proletariat żydowski może mieć zadania tylko wspólne z proletariatem narodu, wśród którego zamieszkuje;

Zważywszy, że dotychczasowa działalność grup żydowskich, występujących obecnie pod nazwą: Wszechżydowski związek robotniczy w Rosji i Polsce, nosi szkodliwe dla ruchu cechy odrębności organizacyjnej i programowej, co stawia je nieraz na stanowisku względem nas wrogim;

Zjazd uznaje kierunek polityki tego Związku za fałszywy, jako polegający na wyrzeczeniu się solidarności z proletariatem polskim i litewskim w jego walce o wyzwolenie się spod panowania najazdu rosyjskiego.